Przedpłata
wraz
z przesełką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA
i
Administracya
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 20. Poniedziałek, dnia 15. Lipca 1878. V. rocznik.

Węgierski krajowy Związek kredytowy rustykalny i połączone z tymże stowarzyszenia zaliczkowe rolne.

(Dr. A. Z.) Uprzejmości prof. Tadeusza Pilata zawdzięczamy materyały, na podstawie których możemy naszych czytelników zaznajomić z węgierskim krajowym związkiem kredytowym rustykalnym i połączonemi z tymże stowarzyszenia zaliczkowémi rolnémi.

W roku 1875. ukonstytuował się komitet do założenia zakładu powyżéj wzmiankowanego. W skład tegoż komitetu weszło 43 osób z najwyższych warstw społecznych węgierskich tak z arystokracyi, jakotéż z kleru, deputowanych, żurnalistyki i ze sfer bankowych. Na czele komitetu stanął hr. Paweł Festetits, sekretarzem komitetu jest p. Ignacy Végh, dyrektor banku hipotecznego w Budapeszcie. W październiku 1875. ułożono statut projektowanego zakładu i obznajomiono z tą sprawą szérszą publiczność w broszurze z r. 1876 p. t.: „Extrait des statuts d'une société du credit pour les petits priopriétaires hongrois". Następnie udał się komitet po opinią w téj sprawie do pp. Leona Say, francuskiego ministra skarbu, Eberharda Schäflego, znanego ekonomisty i b. ministra austryackiego, Schulzego z Delitzsch, Raiffeisena, Dr. Adolfa Wagnera, profesora uniwersytetu w Wrocławiu, Dr. Gustawa Marcheta, Dr. Adolfa Hedla, profesora uniwersytetu w Bonn, i pp. Nölla i Kappaun-Carlova, znanych w kołach stowarzyszeń z powodu polemiki z Schulzem w sprawie raiffeisenowskich kas zaliczkowych. Opinie tych mężów były mniéj więcéj przychylne projektowi węgierskiemu, o którym nie taimy, że najwięcéj skłania się do teoryi nadreńskich, przez prof. Marcheta w Austryi popiéranych.

Po opracowaniu w ten sposób téj sprawy ze stanowiska teoretycznego i załatwieniu innych czynności przedwstępnych wystąpił komitet w marcu b. r. z gotowym statutem zakładu kred. włościańskiego i odezwą do narodu węgierskiego, który przygotowano do zrozumienia i zainteresowania się myślą założycieli przez popularny wykład, drukiem ogłoszony, a wyjaśniający całą tę sprawę.

Obecnie więc można mieć nadzieję, że projektowany ten zakład przyjdzie do skutku, gdyż fundusze na cel powyższy raźnie wpłacają, a komitet wykonawczy energicznie sprawą tą się zajął.

Że zaś stosunki rustykalne we Węgrzech bardzo zbliżone są do naszych i że w naszym kraju myśl założenia krajowego zakładu rustykalnego poruszoną została, jakotéż sprawą tą zajmuje się stale Wydział krajowy; przeto mniemamy, że będzie na czasie podać do wiadomości, co na tém polu zdziałano w sąsiednim kraju, we Węgrzech.

Statut, o którym wspomnieliśmy nieco zmieniony został w porównaniu z piérwotnym projektem, ogłoszonym w broszurze z r. 1876. Nie wątpimy, że nastąpiło to skutkiem uwag, które komitet otrzymał od osób kompetentnych, a których o radę w téj sprawie zapytywał. Statut ten różni się nieco formą od wszystkich innych statutów, nie jest bowiem paragrafowany i obok kodyfikacyi zawiéra częste motywowania. Przez to stał się jednak dla szérszéj publiczności zrozumiałszym, a już nawet swoją formę przypomina, że nie jest dla instytucyi wyłącznie finansowéj ułożony, ale krajowéj, w części humanitarnéj. Założenie to, o ile z jednéj strony wydaje się naślodowania i uznania godném, o tyle z drugiéj strony w przeprowadzeniu wielkie nastręczyć może trudności. Instytucye bowiem tego rodzaju, stojące przeważnie ofiarnością i dobrą wolą, dopóty tylko mają zapewniony byt prawidłowy, dopóki ludzie chętni ją wspiérają.

Projektowana instytucya ma się składać z zakładu centralnego i lokalnych stowarzyszeń zaliczkowych rolnych, tworzących jeden związek kredytowy. Instytut centralny zaspakajać ma potrzeby kredytu hipotecznego, stowarzyszenia zaś osobistego rolników (włościan). Kapitał

zakładowy centralnego, czyli rustykalnego związku kredytowego stanowić ma 1.000.000 zł. w. a., z których połowę 500.000 zł. daje fundusz krajowy, a druga połowa ma powstać z dobrowolnych patriotycznych udziałów założycieli. Udziały te mają być czworakie:

1. nieoprocentowane udziały całe po 5.000 zł.
2. oprocentowaee udziały całe po 5.000 zł.
3. oprocentowane udziały całe po 500 zł.
4. oprocentowane udziały częściowe po 100 zł.

Procent dla tych udziałów ustanowiono po 5 od sta rocznie. Udziały te można jednak wpłacać w 10. części gotówką, a $^9/_{10}$ pokrywać zapisami hipotecznymi, walorami lub w inny sposób zabezpieczać. Tylko w razie strat wolno od uczestników żądać dalszéj wpłaty 10% na udziały. Gminy, konwenty, firmy kupieckie i t. d. mogą brać także udziały — a rada zawiadowcza może je uwolnić od realnego zabezpieczenia deklarowanego udziału, który jednak w czterech latach wpłacić gotówką są obowiązane. Udziały kategoryi 4éj należy wpłacać gotówką: 20% razaz, a 80% w czterech rocznych ratach. Zwrot tych udziałów, względnie wydanie zastawionych walorów, lub uwolnienie od zabezpieczenia hipotecznego nastąpi, skoro fundusz rezerwowy wraz ze stałą dotacyą krajową (500.000 zł.) osiągnie wysokość 1,000.000 zł. Wtedy tworzyć się będzie fundusz amortyzacyjny, który, gdy osiągnie wysokość 10% udziałów, służyć ma na spłacenie w gotówce wpłaconych lub uwolnienie z pod zastawu zabezpieczonych udziałów. Tak postępywać się będzie przy spłacie ratalnéj po 10% aż do zupełnego umorzenia udziałów.

Z przedstawienia tego widzimy, że instytut centralny nie jest ściśle na zasadzie pomocy własnéj oparty, jak to projekt statutu na wstępie twierdzi. W połowie bowiem przychodzi tu w pomoc fundusz krajowy, a w drugiéj połowie nie ci, którzy kredytu szukają — włościanie, ale ich przyjaciele i opiekuni — założyciele. Jest to raczéj „pomoc własna kraju“, o czém przy rozprawach w naszém Związku Stowarzyszeń wspominaliśmy, jest to więc pomoc własna wyższego rzędu. Kraj czuje się zagrożonym przez zubożenie stanu włościańskiego i pomaga sobie sam tworząc zakład, którego celem podzwignięcie stanu włościańskiego z upadku finansowego. Całość organizmu narodowego chce odświeżyć soki zgangrynowanych członków swego organizmu, bo czuje, że choroba dziś w nogach objawiająca się, może w krótce całym zawładnąć organizmem. Ależ te członki organizmu nie są pozbawione samodzielnéj indywidualności i mają również o sobie myśleć. I o tém nie przepomniał projekt węgierski, jak to niebawem obaczymy w ustępie o stowarzyszeniach zaliczkowych rolnych.

Na razie wrócimy jeszcze do kwestyi udziałów. Udziały uprawniają członków do autonomicznego zawiadywania sprawami zakładu. Żaden z członków nie może mieć więcéj, nad jeden głos bez względu na ilość subskrybowanych udziałów. Zgadza się to zupełnie z naszemi pojęciami o stowarzyszeniach. Nadto mają członkowie pierwszeństwo w korzystaniu z kredytu hipotecznego w zakładzie. Gminy zaś i korporacye mają prawo zaciągania pożyczek na cele publiczne (szkoły, szpichlerze gminne, pożyczki głodowe i t. d.) Kto subskrybował bezprocentowy (1. kategorya) udział, nabywa dziedzicznego prawa członkostwa.

Zakładem zawiadywać będzie: *a)* walne zgromadzenie; *b)* prezydyum; *c)* dyrekcya; *d)* rada zawiadowcza.

Prezydenta i wiceprezydenta zatwierdzać będzie w urzędzie ukoronowany król węgierski.

Rząd królewski będzie miał również prawo kontroli; w jaki sposób zaś ma być ta kontrola wykonywaną, określi sam rząd.

Tak zorganizowany zakład centralny będzie udzielał włościanom pożyczek hipotecznych rustykalnych, w którym to celu wydawać będzie listy zastawne, niemniéj będzie udzielał pożyczki gminne i zaliczki stowarzyszeniom zaliczkowym, które stanowić będą jego prowincyonalne organa. Ponieważ zaś zakład ten powstał przez patriotyczne usiłowania i ma również cele moralne na oku, przeto nie są wykluczone tak w zakładzie centralnym, jak i w stowarzyszeniach lokalnych nawet zapomogi, które udzielać będą te zakłady w uwzględnienia godnych wypadkach.

Czyli zakład centralny może prowadzić interes eskontowy i conto courente, nie określa statut.

Ku zapewnieniu zaś zobowiązań, przez zakład centralny przyjętych, służyć ma: *a)* fundusz rezerwowy (1,000.000 zł.) *b)* wszelkie hipotecznie zabezpieczone aktywa zakładu centralnego; *c)* wzajemny fundusz gwarancyjny dłużników hipotecznych, który tworzyć się będzie z oprocentowanych (po 5% rocznie), zwrotnych wkładek w wysokości 1% zaciągniętych pożyczek hipotecznych; *d)* wszelkie aktywa centralne zakłady u stowarzyszeń lokalnych.

Stowarzyszenia zaliczkowe rolne mają być przedewszystkiem stowarzyszeniami udziałowemi, opartemi na poręce nieograniczonéj. Zachowują one swą wewnętrzną autonomią, muszą jednak zastosować się do wspólnego wzorowego statutu, który ułoży zakład centralny i będą jegoż kontroli podlegać. W interesie hipotecznym mają być zakładowi centralnemu pomocnemi i to pod własną odpowiedzialnością. Zresztą celem ich jest przeważnie dostarczanie kapitału obrotowego w gospodarstwie przez zaliczki krótkoterminowe i przyzwyczajania członków do oszczędności przez tworzenie udziałów i t. d. W zarządzie stowarzyszenia musi być funkcyonaryusz z prawem obznajomion y

gdyż, aby lud „od wyzyskiwania przez pokątnych pisarzy uwolnić“ mają stowarzyszenia same za małém wynagrodzeniem załatwiać wszelkie prawne interesy, mające związek z pożyczką, o którą się członek czy to w stowarzyszeniu, czy w zakładzie centralnym ubiega.

Tak więc zasada solidarnéj poręki w stowarzyszeniach lokalnych została po myśli Schulzego salwowaną — związek zaś centralny stoi również po myśli Schulzego po za organizacyą właściwych stowarzyszeń. W myśl zaś teoryi Reifeisena gwarancya kraju (500.000 zł.) jest podstawą centralnego zakładu, który podobnie, jak tego żądał zeszłoroczny projekt ankiety Wydziału krajowego, jest nie tylko centralnym zakładem pieniężnym dla stowarzyszeń, ale zarazem bankiem chłopskim.

Komitet widocznie nie wątpi, że zakład ten wkrótce wejdzie w życie, bo wpłatę piérwszych rat na udziały centralnego zakładu oznaczył na 1. czerwca b. r. i wydał odezwę do ludu węgierskiego, w któréj między innemi powiada: „Drobni właściciele i wieśniacy stanowią niemal dwie trzecie części ludności w naszéj Ojczyznie i posiadają również $^2/_3$ obszaru uprawianéj gleby w kraju. O zaspokajanie potrzeb kredytowych téj części ludności dotąd jak najmniéj się starano, chociaż piecza ta była jak największéj wskazaną, gdy bowiem klasa ta w prowadzeniu gospodarstwa rolnego jest nader zaniedbaną, gdy wiele było lat nieurodzajnych i gdy lichwa tak wielkie wyrządziła spustoszenia — więc też klasa ta społeczna w krótce ogólnemu popadnie zubożeniu i skoro nie przyjdzie się jéj z szybką pomocą, zginie w krótce pod ciężarem nieustalonych stosunków kredytowych, pomimo pilności i wszelkich ze swéj strony usiłowań. Jeżeli się jéj nie przysporzy kapitału zakładowego i obrotowego, jakoteż tanich źródeł kredytu, ani wesprze, aby się w niéj obudziło dążenie do pomocy własnéj, oszczędności i tworzenia własnych zasobów, to bezpowrotnie w krótkim czasie majątek narodowy przejdzie w ręce bezsumiennych lichwiarzy, cudzoziemców, niezdolnych do uczuć patriotycznych — w ręce indywiduów, których nie łączy z Ojczyzną, ani miłość kraju, ani tradycye przeszłości, ani też węzły krwi i powinowactwa z narodem“.

Ze słów tych widzimy, że komitet w odezwie swéj — ale także i w statucie — gorąco, po węgiersku przemawia, występując ostro przeciwko wszelkiego rodzaju wyzyskiwaniom. Stąd też z góry zastrzega się statut przeciw możności wprowadzenia do zakładu formy akcyjnéj, jako na zysk obliczonéj i wybiéra formę, która nam nie jest obcą, bo zbliżoną jest do formy, jaką obrało nasze Towarzystwo kredytowe ziemskie. — Myślimy tu, iż taką formę miałby zakład projektowany, gdyby spłacił już prywatne udziały.

Czy u nas jest możliwe przeprowadzenie podobnéj rzeczy? Wszak do tego potrzeba jedynie $^1/_2$ miliona z funduszów krajowych, a na to kraj nasz, choć ubogi, jeszcze stać i 50.000 gotówkę a 450.000 zł. zabezpieczenia ze strony patriotów? Boimy się wypowiedzieć zdania, lecz nie wiele walorów widzimy w rękach naszych i grubo już przeciążone hipoteki, gdzież więc zabezpieczać ten fundusz gwarancyjny? Lecz, co najważniejsza, jaka u nas opieka rządowa, a jaka we Węgrzech? W dodatku do statutu ogłasza komitet, co następuje:

I. Najjaśniejszy Król przyjął postanowienie statutu, iż ma zatwierdzać w urzędzie prezydentów i wiceprezydentów zakładu, wyraził życzenie, aby ten zakład jak najprędzéj przyszedł do skutku i darował na fundusz rezerwowy zakładu kwotę 10.000 zł.

II. Rząd obok 500.000 zł., które z funduszów krajowych na zakład darował, obiecał lokować w listach zastawnych zakładu część funduszów publicznych i popiérać to samo u korporacyi autonomicznych, niemniéj wspiérać zakład przy zakładaniu stowarzyszeń zaliczkowych i w innych jego usiłowaniach — w końcu obiecał rząd uwolnić zakład ten i połączone z nim stowarzyszenia od podatku zarobkowego, dochodowego od kuponów, od stempli od dokumentów; udzielić w postępowaniu sądowém przywileji, jakie przysługują zakładowi kredytowemu ziemskiemu na mocy art. XXXIV ustawy z r. 1871.; przy zapisach zaś hipotecznych udziałów uwalnia rząd członków od połowy należytości intabulacyjnéj, jako też stemplowéj.

Do tego potrzeba jednak mieć swój i to patriotyczny rząd!....

Ruch Stowarzyszeń.

Wydział Związku. Dnia 9. b. m. odbyło się posiedzenie Wydziału Związku. Obecni: Józef Pajączkowski, dr. Tadeusz Skałkowski, dr. Karol Maly, Antoni Żabicki, dr. Bernard Goldmann, J. Ross, Tadeusz Romanowicz — ze strony Redakcyi: dr. A. Zgórski.

Zarządca masy upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, dr. Ferdynand Kratter, udał się do Wydziału z prośbą, aby stowarzyszenia zaliczkowe pomocne mu były przy ściąganiu aktywów upadłego Towarzystwa, a mianowicie zaliczek, udzielonych członkom za poręką. Nad tym przedmiotem przeprowadzono szczegółową dyskusyą. Wydział uznał, że leży to w interesie stowarzyszeń w ogóle, aby zasada poręki nieograniczonéj z powodu upadku Towarzystwa kredytowego miejskiego jak najmniéj ucierpiała, jakoteż, że należy to do zakresu działania naszych stowarzyszeń, aby stowarzyszenia pomocnémi były w podobnych wypadkach do

łatwiejszego rozwikłania interesów, które zarządca masy bez względu na interes dotkniętych, będzie musiał realizować. Dla tego uchwalono, aby Patronat wydał okólnik do wszystkich stowarzyszeń téj treści, że stowarzyszenia mogą na zawezwanie dra Krattera iść mu na rękę w ściąganiu aktywów upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego w dwojaki sposób: albo przez inkassowanie należytości za opłatą prowizyi po 10 od sta dla stowarzyszeń, albo téż przez udzielanie dłużnikom byłego Towarzystwa nowych zaliczek za poręką, którą to kwotą z opustem 10% na rzecz dłużnika spłacałoby dotyczące stowarzyszenie Towarzystwu kred. miejsk. W wypadku ostatnim należy jednak przedewszystkiém baczyć na bezpieczeństwo i interes swego Towarzystwa. Zaliczek, o których mówimy, jest nie wiele nad 50.000 zł., które się rozdzielają na kilkanaście stowarzyszeń w całym kraju. Do przedmiotu tego wrócimy w następnym numerze, gdzie szczegółowe zdamy sprawozdanie o Towarzystwie kred. miejskiém.

Drugim przedmiotem narad była poruszona w piśmie naszém (Nr. 14.) sprawa wyboru biernego dyrektorów stowarzyszeń do Izb handlowych i przemysłowych. Wydział uchwalił umieścić tę sprawę na porządku dziennym przyszłego walnego zgromadzenia Związku stowarzyszeń, przyczém polecił referat téj sprawy drowi Alfr. Zgórskiemu.

Obok kilku drobniejszych spraw zastanawiał się Wydział nad terminem i programem przyszłego Walnego Zgromadzenia delegatów Związku stowarzyszeń. Postanowiono zwołać to zgromadzenie ile możności w przededniu Sejmu, aby stowarzyszenia miały sposobność do wyrażenia swego zdania w sprawach stowarzyszeń, któremi zajmie się Sejm krajowy na najbliższéj sesyi.

Ciekawy proceder opodatkowania. Otrzymujemy z Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie wiadomość, że starostwo w Cieszanowie zesłało w tych czasach inspektora podatkowego, który wymierzył za 7 lat ubiegłych naraz podatku 748 zł. na podstawie następującego wymiaru: Towarzystwo miało w tych latach dochodu brutto tyle a tyle, z tego strąca się 25% na koszta administracyi, reszta podlega podatkowi, który wymierza się w wysokości, jak wyżéj. Ciekawy to proceder! Przez 7 lat nikt się nie upominał o podatki — wreszcie naraz za lat siedm każą płacić, a wymiar uskuteczniono na podstawie, któréj nie zna żaden patent, ani żaden regulatyw. W piérwszéj chwili stowarzyszenie, dotknięte tym wymiarem, któryby pochłonął nietylko cały dochód członków, ale cały fundusz na opłatę odsetek biernych — postanowiło ogłosić likwidacyą; za naszą radą jednak szuka jeszcze w drodze rekursu sprawiedliwości.

Towarzystwo zaliczkowe w Limanowéj przystąpiło po zarejestrowaniu firmy swojéj do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Rachunki półroczne stowarzyszeń zarobkowych.

Lwów. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Obrót kasowy.* Przychód. Gotówka z dnia 1. stycznia 1878. r. 1894·53; udziały członków 10.350·89; wkładki na rachunek bieżący 290.890·11; weksle własne 98.026·64; pożyczki spłacone 377.155·03; odsetki 16.468·01; fundusz rezerwowy 2151·08; koszta administracyi 1224·28; koszta procesowe 1218·77; zaliczki dla notaryusza 341·24. Razem 799.720·58. Rozchód. Zwrot udzinłów 3120·79; wkładki na rachunek bieżący 282.881·72; weksle własne 85.611·51: pożyczki udzielone 400.178·80; odsetki 6629·93; koszta założenia ruchomości i administracyi 4669·71; zysk z roku 1877. 13.830·07; koszta procesowe 1600·66; zaliczki dla notaryusza 309·75; gotówka z dnia 30. czerwca 1878. 887·64. Razem 799.720·58. Ogólny ruch kasowy 1,599.441·16.

b) Stan funduszów z dnia 30. czerwca 1878. Stan czynny. Pożyczki udzielone 376.266·19; saldo kosztów założenia, ruchomości i administracyl 6893·19; zaliczki procesowe 947·83; gotówka z dnia 30. czerwca 1878. 887·64. Razem 384.994·85. Stan bierny: Udziały członków 105.680·31; wkładki na rachunek bieżący 189.629·49; weksle własne 66.789·73; saldo odsetek 10.898·01; fundusz rezerwowy 10.687·31; zaliczki dla notaryusza 10·—; zysk z roku 1877. 300·—. Razem 384.994·85. Kapitał obrotowy 384.994·85.

Z powyższego zestawienia okazuje się: że w ciągu bieżącego półrocza wzmógł się fundusz obrotowy o złr. 20.145 ct. 20; udziały o 7230 złr. 31 ct.; wkładki na rachunek bieżący o 8008·39; weksle własne o 12.415·13; saldo procentów o 9627·38; fundusz rezerwowy o 2151·08 w stanie biernym; w stanie czynnym zaś: pożyczki udzielone o 23,023.77.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.